

Sygn. akt VIII Ga 156/16 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Kądziołka

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2016 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko A. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego dnia 15 marca 2016 r. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 15 stycznia 2016 r. w sprawie X GC 761/15 upr

I. zmienia rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie II. zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 210 zł (dwustu dziesięciu złotych) tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie.

Sygn. akt VIII Ga 156/16 upr

UZASADNIENIE

Apelacja pozwanego okazała się zasadna jedynie w nieznaczej części dotyczącej postanowienia o kosztach procesu, w pozostałej części podlegała oddaleniu.

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym. Sąd Okręgowy stwierdzając po analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał właściwej oceny dowodów, uznał je za własne i nie przeprowadzał postępowania dowodowego. Stosownie zatem do art. 505¹³ k.p.c. uzasadniając wyrok Sąd odwoławczy ograniczył się do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Odmiennej niż Sąd Rejonowy oceny prawnej Sąd Okręgowy dokonał jedynie w zakresie należnych powódce od pozwanego kosztów procesu, w wyniku przeprowadzonej wykładni uznając, że należy podzielić w tym zakresie stanowisko pozwanego.

Pozwany w apelacji, którą zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości, zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym podniesionego przez pozwanego argumentu, że zgodnie z zapewnieniami przedstawiciela powoda umowa miała być zawarta na okres próbny 30 dni oraz że po stronie pozwanego nie było woli zawarcia umowy na okres 12 miesięcy i z tego względu nie złożył podpisu na drugiej stronie umowy;

- art. 84 k.c. w zw. z art. 86 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że w stanie faktycznym sprawy nie mamy do czynienia z błędem w rozumieniu tego przepisu;
- art. 65 § 2 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i w konsekwencji błędną interpretację oświadczenia pozwanego i uznanie, że pozwany zawarł umowę bezpieczeństwa prawnego wraz z certyfikatem jakości ochrony prawnej i windykacji na okres 12 miesięcy począwszy od dnia 14 lutego 2016 r., podczas gdy pozwany złożył jedynie oświadczenie w zakresie zawarcia ww. umowy na okres próbny 30 dni;
- art. 746 k.c. poprzez jego niezastosowanie;
- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie prowadzące do uznania, iż zachowanie powoda nie stanowiło zachowania nielojalnego i nakierowanego na wprowadzenie pozwanego w błąd, a w konsekwencji zaniechanie uznania, że podnoszone przez powoda roszczenie stanowi w istocie nadużycie prawa;
- naruszenie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2013 r. poz. 403), przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, poprzez zasądzenie kwoty 167,06 zł stanowiącej równowartość kwoty 40 euro przysługującej tytułem rekompensaty za poniesione koszty odzyskania należności na podstawie art. 10 ustawy.

Ze wskazanych wyżej zarzutów pozwanego zasadny okazał się jedynie zarzut naruszenia art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w pierwotnym brzmieniu (Dz. U. z 2013 r. poz. 403), umowa łącząca strony została bowiem zawarta 14 lutego 2014 r., zaś zgodnie z art. 55 ust 1 ustawy z dnia 9.10.2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), do transakcji handlowych w rozumieniu ustawy zmienianej w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Przepis art. 10 ust. 1 ustawy wymagał w niniejszej sprawie odczytania go wraz z art. 10 ust. 2 ustawy, zgodnie z którym w przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą kwotę, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszych o tę kwotę. O ile bowiem art. 10 ust. 1 wprowadza do polskiego prawa prywatnego instytucję zwrotu zryczałtowanych kosztów dochodzenia należności, a ryczałt ten wynosi równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, o tyle art. 10 ust. 2 określa zasady na jakich wierzycielowi należy się zwrot kosztów rzeczywiście poniesionych, które przewyższają kwotę ryczałtu. Kwota ryczałtu bowiem zawiera się wówczas w kwocie kosztów rzeczywiście poniesionych. Nie jest natomiast odrębną, samodzielną kwotą należną wierzycielowi obok kosztów przewyższających kwotę zryczałtowanych.

Z tej też przyczyny nie można zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Rejonowy, który obok kwoty poniesionych przez powódkę kosztów dochodzenia należności wyrażonych w kosztach procesu w łącznej kwocie 210 zł w postanowieniu o kosztach zasądził również kwotę 167,06 zł, stanowiącą równowartość kwoty 40 euro, stosownie do art. 10 ust. 1 ustawy. Stosownie do treści odczytywanej z art. 10 ust. 2 ta zryczałtowana kwota mieści się już w zasądzonej na rzecz powódki od pozwanego kwocie 210 zł, albowiem poniesione przez powódkę koszty ponad ryczałt w wysokości 167,06 zł stanowią w tym przypadku kwotę 42,94 zł. Łącznie należne powodowi koszty dochodzenia należności z transakcji handlowej według reżimu ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wynosiły zatem 210 zł. W związku z tym Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z 397 § 2 k.p.c. zmienił pkt II zaskarżonego orzeczenia w sposób wskazany w sentencji.

Pozostałe zarzuty podniesione przez pozwanego są nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że okazał się on bezzasadny. Sąd Rejonowy dokonał analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wykraczając poza ramy swobodnej oceny dowodów, w szczególności prawidłowo ocenił dowody wskazujące na oświadczenia woli składane przez strony przy zawieraniu umowy. Właściwie ocenił również zachowanie się pozwanego w relacjach do powódki.

To właśnie wszechstronna, a nie pobieżna - jak zarzuca pozwany - analiza zgromadzonych w sprawie dowodów doprowadziła Sąd Rejonowy do rozstrzygnięcia. Nadto podkreślenia wymaga, że do skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające wykazanie, iż w oparciu o ten sam materiał dowodowy możliwym jest odtworzenie odmiennego stanu faktycznego, lecz należy wykazać, że orzekający w sprawie Sąd dopuścił się uchybień w zakresie stosowania w swoim rozumowaniu zasad logiki formalnej oraz doświadczenia życiowego, czy też że poczynił ustalenia oczywiście sprzeczne z zebranymi dowodami. Żadna z tych przesłanek jednak nie wystąpiła w niniejszej sprawie.

Do apelacji załączone zostały nowe dowody, przedstawiona została również nowa argumentacja powołująca się na wadę oświadczenia woli po stronie pozwanego w postaci błędu czy też podstępu. Zgodnie z art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. w apelacji w razie potrzeby można powołać nowe fakty i dowody, przy czym należy wykazać, że ich powołanie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W przeciwnym wypadku Sąd II instancji, stosownie do art. 381 k.p.c., może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później.

W niniejszej sprawie pozwany uzasadniał powołanie nowych dowodów dopiero na etapie postępowania apelacyjnego tym, że po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji zauważył, iż w pamięci jego urzędnika mobilnego zachowała się korespondencja elektroniczna, którą załączył do apelacji. W świetle art. 381 k.p.c. zaniedbanie pozwanego w tym zakresie nie pozwala dopuścić nowych dowodów załączonych do apelacji, dowody te podlegały więc pominięciu.

Nie zasługuje na aprobatę zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy zaskarżonym wyrokiem art. 84 w zw. z art. 86 k.c., art. 65 § 2 k.c., art. 746 k.c. oraz art. 5 k.c.

Podkreślenia przy tym wymaga, że rozbudowaną argumentację powołującą się na błąd (art. 84 k.c.), czy też podstęp (art. 86 k.c.), pozwany wysunął dopiero na etapie postępowania przed Sądem odwoławczym. Brak jest wśród dowodów załączonych do akt sprawy oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (art. 88 § 1 k.c.). Dodać trzeba, że art. 88 § 2 k.c. wskazuje na materialnoprawny roczny termin zawity do złożenia takiego oświadczenia woli, który biegnie od dnia wykrycia błędu. Z twierdzeń pozwanego zawartych w sprzeciwie wynika, że swoje stanowisko wobec roszczeń powoda wyraził w pismach z 6 czerwca 2014 r. i z 9 lipca 2014 r., odmawiając zapłaty z uwagi na brak stosunku prawnego łączącego strony. Najpóźniej w dniu 6 czerwca 2014 r. pozwany wiedział już więc o okolicznościach, w oparciu o które konstruuje obecnie zarzut opierający się na wadliwości swojego oświadczenia woli jako złożonego pod wpływem błędu, nie złożył jednak w niniejszym postępowaniu żadnego dowodu, który wskazywałby na to, że w ciągu roku do wykrycia błędu (do czerwca 2015 r.) złożył na piśmie wymagane ustawą oświadczenie woli.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c. – a zatem dokonania nieprawidłowej wykładni oświadczeń woli stron umowy – należy wskazać, że również w tym zakresie stanowisko Sądu pierwszej instancji zasługuje na aprobatę. Wskazać trzeba, że wykładnia umowy (w znaczeniu pragmatycznym) składa się z dwóch faz wykładni: subiektywnej i obiektywnej. Wykładnia subiektywna sprowadza się przy tym do zbadania, jak strony rzeczywiście rozumiały postanowienia umowy, obiektywna natomiast – jak strony w oparciu o brzmienie umowy i okoliczności towarzyszące powinny ją rozumieć [por. uchwała (7) SN z 29.06.1995 r. w sprawie III CZP 66/95]. Sąd Rejonowy prawidłowo zatem ustalił, że pozwany był przekonany, iż zawiera umowę na skorzystanie jedynie z 30-dniowego okresu testowego, tym niemniej mieć należy uwadze fakt, iż zostały mu przed zawarciem umowy doreczone także ogólne warunki umowy (zawarte na odwrotnej stronie umowy), a zatem pozwany mógł się z nimi dokładnie zapoznać i ewentualnie dopytać o ich treść w razie wątpliwości, a nadto, że już § 1 ogólnych warunków umowy wskazuje wyraźnie, że kontrahent nie będzie musiał zapłacić za usługi, jeżeli odstąpi od umowy w terminie miesiąca od jej zawarcia. Pozwany jako profesjonalista w obrocie gospodarczym w przypadku spornej umowy wykazał się natomiast daleko idącą niestarannością podpisując ją, jak sam wskazał, bez odpowiedniego namysłu, a nawet bez zapoznania się z całą jej treścią.

Nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez powódkę. Rozważania w tym temacie zostały przedstawione przez Sąd pierwszej instancji, które Sąd odwoławczy aprobuje.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 746 k.c. wskazać należy, iż o ile zgodzić należy się z argumentacją pozwanego, iż postanowieniami umowy nie można wyłączyć zastosowania tego przepisu (stosownie do art. 746 § 3 k.c.), w zakresie w jakim dotyczy wypowiedzenia umowy z ważnych powodów (a bez wątplenia powodem takim jest w przypadku umowy zlecenia utrata zaufania do przyjmującego zlecenie), tym niemniej pozwany nie wykazał na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ażeby złożył powódce oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Sąd ten nie dopuścił się zatem naruszenia wskazanego przepisu.

Sąd Okręgowy nie orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego, albowiem powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie złożyła wniosku o ich zasądzenie.

Mając na względzie powyższe rozważania apelację - poza wskazanym wyżej zakresem - należało na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić.

Sprawa została rozpoznana przez Sąd Okręgowy na posiedzeniu niejawnym, na podstawie art. 505¹⁰ § 2 k.p.c.